

GAZETA LWOWSKA.

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

Insercyja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Gr. kat. pleban w Peczenizynie ks. *Michał Petruszewicz* ofiarował gimnazjum kołomyjskiemu 916 zasuszonych i ułożonych podług porządku roślin, 47 rozmaitych kruszców, kilka artykułów dla gabinetu zoologicznego i 39 książek do biblioteki.

Tę uznania godną i pożyteczną dla ogółu ofiarę rzeczonoego księdza plebana podaje c. k. galicyjskie Namiestnictwo niniejszem do wiadomości powszechniej.

Lwów, 28. grudnia 1861.

Dyrekcya finansów krajowych we Lwowie mianowała: Zostawionych do dyspozycyi oficyantów urzędowych *Jana Petri* i *Franciszka Schenk* oficyantami urzędowymi, a mianowicie pierwszego IIgiej a drugiego III. klasy, a zostawionych do dyspozycyi oficyanta urzędowego *Ignacego Bradniewicza* i asystenta urzędowego *Wincentego Barwitsch* asystentami urzędowymi, pierwszego Iszej a drugiego III. klasy przy wykonawczych urzędach celnych.

Lwów, 27. grudnia 1861.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Ministryum sprawiedliwości przeniosło radców sądu obwodowego *Ignacego Bartmańskiego* i *Jana Lityńskiego* w obręb lwowskiego wyższego sądu krajowego na własną ich prośbę pierwszego z Złoczowa do Przemyśla a drugiego z Sambora do Złoczowa.

Ministryum sprawiedliwości mianowało radcami sądu obwodowego w obręb lwowskiego wyższego sądu krajowego: zostawionego do dyspozycyi radcę sądu obwodowego w Lugos *Edwarda Sommer* w Złoczowie; zostawionego do dyspozycyi radcę sądu komitatowego w Tręczynie *Wojciecha Heller* w Samborze, a sekretarza rady złoczowskiego sądu obwodowego *Juliana Pulikowskiego* w Tarnopolu.

Telegramy.

Londyn, 8. stycznia. *Times* powiada, że niebezpieczeństwo jeszcze nie minęło, i pokój nie jest weale pewny. Wiadomości i listy z Washingtonu donoszą, że wydanie komisarzy jest wielce niepodobne do prawdy. Dzisiejsza *Morning Post* pisze: Każda godzina zwłoki umniejsza nadzieję pomysłnej odpowiedzi i po większa prawdopodobieństwo, że ujrzymy wkrótce lorda Lyonsa w Anglii. Jeśli żądania Anglii zostały odrzucone, musiał już w niedzielę lub w poniedziałek wyjechać z Washingtonu. Francuski poseł doręczył notę Thouvenela dnia 25. grudnia, inni posłowie przemawiali także za pokojem. Uparty rząd unii może nie da wprost odmownej odpowiedzi, lecz zaproponuje może niedostateczny kompromis, który znajdzie posłuchanie na chwilę.

Nowy Jork, 28. grudnia. Lincoln zezwolił na wydanie obudwu komisarzy. Dzienniki piszą: Oświadczenie Lincolna, że nie może prowadzić naraz dwóch wojen, przyjęte będzie jako usprawiedliwienie jego polityki.

Mostar, 7. stycznia. Wczoraj wysłał Omer Basza do insurgentów nową proklamacyę, w której przyrzeka poddającym się zupełną amnestyę, a względnie łaskę wysokiej Party. Aż do nadejścia odpowiedzi zawiesili Turcy kroki wojenne.

Przegląd polityczny.

Lwów, 10. stycznia. Zaczynamy od sprawy najważniejszej, chociaż nie bezpośrednio dla nas, ale zato dla całej Europy. Spór angielsko-amerykański skończył się nareszcie: Ameryka ustąpiła, i telegraf rozniósł dziś po świecie pocieszającą szczególnie dla giełdy londyńskiej wiadomość, że prezydent Lincoln zezwolił na wydanie komisarzów południowych. Byłoby więc istne „Parturient montes“, w którym jednak gabinet washingtonski niezbyt wiele okazał taktu politycznego. Jeżeli bowiem jak się zdawało przyjmował solidarność w postępkach kapitana Wilkesa, powinna była konsekwencya doprowadzić go do innych rezultatów; zaś w przeciwnym razie należało wcześniej położyć koniec niepoczesnej sprawie, która naraziła na szwank najważniejsze interesy dwóch narodów. Bądź co bądź jednak, dzięki Opatrzności, że zdjęła z nad głów Europy ten miecz Damoklesa.

Wracając do własnego ogniska, zapisujemy najpierw sprawę domową. Nasza izba handlowa i przemysłowa ukonstytuowała się już nanowo i umieszczony pod Sprawami krajowemi jej raport ogłosza dokonane wybory.

Najjaśniejszy Pan przedsiębrał temi dniami kilka wycieczek z Werony, i wszędzie towarzyszyła mu część ludności, wyrażając się w łukach tryumfalnych, kwiatkach i okrzykach radośnych.

Wszystkie główne sprawy krajowe niedojrzały jeszcze dla rozpraw dziennikarskich, tylko kwestya bankowa dostarcza już nieco wątku prasie wiedeńskiej. Na posiedzeniu wydziału bankowego we wtorek miał minister finansów rozwijać po raz pierwszy w obszernej mowie swój plan reformy banku, ale szczegóły tego planu nie znalazły jeszcze drogi do publiczności.

Czeski deputowany do rady państwa p. Krasa otrzymał od swoich wyborców wotum nieufności za głos przyjazny sprawie budżetowej, na co gazeta pruska odpowiada obszernym artykułem, który podamy w następującym numerze. W komitacie Peszt-Pilis-Solter zaprowadzony został sąd doraźny na podpalaczy, skrytobójców i rozbójników. Jest to smutna skazówka, do czego prowadzi zachwianie karności i nieład domowy. Zaraza bydła na Węgrzech ustąpiła już zupełnie.

U dworu w Osborne bawią dotąd jeszcze goście królewscy, Król belgijski i Księżę heski. Królowa Wiktorya znosi bolesną stratę swoją z całą godnością i rezygnacyą.

Drukarze francuscy tak są przerażeni licznymi procesami i wyrokami, że postanowili wnieść prośbę do senatu o przywrócenie cenzury. Paq Duvernois zamieścił z tego powodu śmiały artykuł w *Le Temps*, w którym powiada z uderzającą ironią, że rządowi nie pozostaje teraz nic innego, jak tylko uwolnić z pęt dziennikarstwo, albo uczynić je wyłącznie echem własnego głosu. Położenie kupców i fabrykantów francuskich staje się coraz krytyczniejszem; wartość towarów spada dla braku kupujących, a przyczynę tego przypisują wypadkom politycznym. — *Journal des Débats* rozpisyje się o nowie księcia Gorczakowa w sprawie Sutoryny, i dowodzi, że Austrya miała wszelką słusność za sobą.

Król sardyński wybiera się wkrótce w podróż do Medyolanu. Księżę Kapuy, stryj Króla Franciszka II., przyjechał z małżonką do Turynu, i przyjmowany był z wielką sympatya. Baron Ricasoli nie składa jeszcze broni, i oświadczył deputacyi większości parlamentu, że ustąpi tylko przed wotum nieufności całej izby. — We Florency zajmuje rząd klasztory na koszarzy. Hrabia Ricciardi został uwolniony, a książę Cajanello wyjechał do Paryża.

Spór konstytucyjny w Hessyi wytoczył się na nowo i zalarmował dzienniki niemieckie, a osobliwie pruskie. Powód tego sporu znajdzie czytelnik pod rubryką Niemiec. Obok sprawy heskiej stoją na pierwszym planie projekt reformy związkowej pana Bernstorffa, którego główną treść podamy w najbliższym numerze w zestawieniu z projektem saskim pana Beusta.

Rozruchy w Lizbonie miały znaczenie polityczne; chciano obalić ministryum, ale aresztowanie przywódców zniweczyło zamiar. Izba parów obawiając się wygaśnięcia męskiej linii panującego domu, postanowiło upraszać Króla, ażeby wszedł jak najprędzej w związek małżeński.

Wyrok na księdza Białobrzeskiego w Warszawie został już wydany. Cesarz złagodził go na jednoroczne więzienie w twierdzy i zapewnił więźniowi wszelkie względy odpowiednie jego godności i wiekowi. Rady miejskie w Królestwie Polskiem rozpoczęły już w kilku miejscach swoje czynności. — Uniwersytet w Moskwie będzie także zamknięty. — Radość Finlandyi zakłóciły rozruchy uliczne w Helsiנגfors.

Nadzieja pokładana w Fuad Baszy okazała się dotąd płonna, kurs niepomyślny niezmienia się i jedynego ratunku oczekuje jeszcze ludność po reorganizacyi ministryum finansów. — Omer Basza wydał nową proklamacyę do powstańców Heregowiny przyrzekając im w razie poddania się zupełną amnestyę. — Serbia przyrzeka zachować się neutralnie w obec walki z powstańcami.

Hiszpanie zajęli w Meksyku fort St. Jean d'Ulloa pod Vera Cruz. Dalsze działania wojenne odłożyli aż do przybycia generała Prim. Ale rząd meykański postanowił bronić się do ostateczności; ma zamiar zaspokoić żądania Anglii i Francyi a potem uderzyć całą siłą na Hiszpanów.

Wiść o pojmaniu Neny Sahiba, sławnego przywódcy Shików w ostatnim powstaniu indyjskim, była bezzasadna.

Sprostowanie. We wczorajszym Przeglądzie politycznym w ostatnim ustępie powinno być zamiast wiadomości europejskich — wiadomości z europejskich.

Sprawy krajowe.

Lwów, 9. stycznia. (Nowi członkowie izby handlowej.) Izba handlowo-przemysłowa podaje do powszechniej wiadomości, że przy przeprowadzonych w skutek dekretu wys. c. k. Namiestnictwa z dnia 6. listopada 1861 do l. 65.261 przez król. magistrat miasta Lwowa uzupełniających wyborach członków i zastępców izby następnymi panowie większością głosów wybrani zostali, jako to:

Z stanu kupieckiego.

Na członka.

Pan Józef Breuer, kupiec we Lwowie.

Na zastępców.

Pan Karol Werner, kupiec we Lwowie.

„ Jan Klein, „ „ „

„ Wiktor Goldbaum, „ „ „

„ Joachim Hochfeld „ „ „

Zaś ze stanu przemysłowego.

Na członka.

Pan Karol Pietzsch, właściciel fabryki maszyn i wyrobów metalowych we Lwowie.

Na zastępcę.

Pan Franciszek Bałutowski, krawiec.

Wybory te zostały przez izbę handlowo-przemysłową na posiedzeniu z dnia 7. stycznia b. r. sprawdzone i zatwierdzone, przyczem uchwalono, aby nowo wybranym dotyczące dekreta wystawione i doręczone zostały.

Z Izby handlowo-przemysłowej.

Dnia 9. stycznia 1862.

Józef Breuer, m. p.

Adol Rudyński, sekretarz.

Wiedeń, 9. stycznia. (Pobyt Jego Mości Cesarza w Weronie.) Według wiadomości telegraficznych z Werony robił Jego c. k. Apost. Mość przedwczoraj wycieczkę do Bussolengo i Pastrengo. W obudwu miejscach były urządzone łuki tryumfalne, i Najjaśn. Pana przyjmowały dzieci kwiatami, a ludność okrzykami radośnego uniesienia. W równy sposób witano Jego Ces. Mość za powrotem do Werony u bramy S. Zeno. W powrocie z Pastrengo wstępował Najjaśn. Pan jeszcze do Peschiera, lustrował wojsko i zwiedzał forty i flotylę na jeziorze Garda, a ztamtąd udał się do S. Massimo, gdzie zwiedzał fort Wratisława, i był obecnym próbie demoliowania baterii.

Gazz. di Venezia donosi pod dniem 3. stycznia z Werony:

Jego c. k. Apost. Mość w towarzystwie Ich ces. Wysokości Arcyksiążąt Albrechta, Leopolda i Ernesta przybył tu dnia 2. b. m. W dworcu kolei powitali Jego Ces. Mość: Ich Excelencye dowódzca II. armii, namiestnik królestwa Lombardo-weneckiego, komendant miasta i twierdzy, c. k. delegat i podesa. Przybywszy, Jego Ces. Mość wsiadł na konia i odbył przegląd wszystkich wojsk na Campo di Marte. Następnie Jego Ces. Mość ulicami tłumem ludu napelnionymi wjechał do miasta, i w pałacu rezydencyjnym raczył przyjmować hołdy duchowieństwa, władz cywilnych i wojskowych i reprezentacyę prowincjonalną i miejscową. Wieczorem Jego Ces. Mość raczył zaszczyścić swoją obecnością Teatro Nuovo, gdzie go szmerem radość zwiastującym powitano.

Gazz. di Verona co do pierwszego dnia pobytu Jego Ces. Mości w tem mieście pisze, że po przeglądzie Cesarz miał przemowę do wojska, na którą fzm. Benedek odpowiedział.

Po południu Najjaśn. Pan zwiedził szpital. Wieczorem dnia 3go znajdował się w kasynie, gdzie dwie godziny zabawił raczył, poczem gdy się oddalał, zgromadzenie stanęło szeregiem i wzniósł grzmiący okrzyk radości.

Nazajutrz odbył się wielki manewr, któremu Jego Ces. Mość przypatrywał się z Casa Colombano, a następnie oglądał arsenał i szpital wojskowy.

(Narady z wydziałem bankowym.) *Gazeta wiedeńska* donosi, że dnia 10go b. m. mają członkowie wydziału bankowego i dyrekcji banku naradzać się poufnie nad głównymi przedmiotami, które mają przyjść pod obradę na przyszłym zgromadzeniu wydziału.

(Uwolnienie od taksy stęplowej.) Ministerjum finansów przyzwoliło, ażeby pełnomocnictwa, które wydają uprawnieni do wyborów na wykonywanie prawa wyboru do rad gminnych i reprezentacyi krajowych były uwolnione od stępla.

(Zaraza bydła w Węgrzech ustała.) C. k. prezydium namiestnictwa w niższej Austrii podaje do powszechnej wiadomości, że ponieważ zaraza na bydło w mieście Oedenburgu od dnia 7. grudnia, a w komitacie Oedenburskim od 15. grudnia całkowiec ustała, i 21 dni przepisanej kontumacyi minęło, przeto znoszą się warunki zakupu bydła rzeźnego na targach w Oedenburgu zalecone w obwieszczeniu z dnia 9. grudnia z. r.

Portugalia.

(Wnioski względem prawa tronu.) Dziennik *l'Independance belge* pisze, iż wiadomość, jakoby Kortezy portugalscy zrzeczenie się tronu Infantki Donna Antonia unieważnili, jeszcze jest zawczesną. Rząd dopiero wniósł projekt do prawa, według którego nie tylko powyższe zrzeczenie się Infantki Donna Antonia, ale nadto i podobne zrzeczenie się tronu Infantki Maria Anna, małżonki księcia Jerzego saskiego, unieważnione być mają. Według tego projektu do prawa, rejencya objąćby miał Król Ferdynand, na przypadek śmierci Króla obecnie panującego. Gubernator cywilny Lizboński wydał w skutek zaszłych niepokoi proklamacyę, w której zbiegowiska wszelkie i demonstracye najmocniej zakazane zostały.

Anglia.

Londyn, 6. stycznia. (Doniesienia dworu. — Odroczenie parlamentu.) Król Belgijski i książę Ludwik Heski ciągle jeszcze bawią w Osborne. Królowa Wiktorya znosi boleść swoją z pobożnym poddaniem się woli Bożej. Jednak nie można jeszcze nakłonić ją do dłuższych przejażdżek. Dziś dopiero pierwszy raz od śmierci małżonka była obecna na posiedzeniu rady tajnej, na której parlament został odroczony do 6. lutego. Termin tak

daleki naznaczono z tej przyczyny, że gdyby był krótszy może znowu musiano by odroczać go powtórnie, i odbyć posiedzenie rady tajnej, a ministrowie musieliby znowu trudzić Królowę, czego najstaranniej unikają.

Francya.

Paryż, 6. stycznia. (Stosunki prasy.) Do dziennika *l'Independance belge* piszą z Paryża, że drukarze, zastraszeni licznymi wyrokami sądowymi, skazującymi ich na kary pieniężne, więzienie a nawet na utratę koncesyi, postanowili podać do senatu prośbę o zaprowadzenie cenzury. Z tego powodu dziennik paryski *le Temps* robi następujące uwagi: „Gdyby prawo, albo raczej prawa drukowe były jasne i zrozumiałe, to w takim razie możnaby przypuścić, że odpowiedzialność, na drukarzu i nakładcy ciężąca, bez zbytecznego dla nich niebezpieczeństwa, zastosować się dadzą. Czyż jednak prawa nasze posiadają tę jasność, tę zrozumiałość i dokładność, konieczną wymaganą? Trudno temu uwierzyć. Nie wchodząc w krytyczny rozbiór licznych tych praw i rozporządzeń, które się do rzeczy drukowanych odnoszą powiemy tylko, że przed dziesięciu dopiero dniami p. Saint-Marc Girardin przez *Monitora* burzycielem spokojności publicznej (*factieux*) nazwany został, i że dziennik jeden, zostający pod kierunkiem dawnego dyrektora spraw drukowych, przez dzienniki rządowe napominany i do porządku wezwany był. Jeżeli mężowie, którzy tyle gruntownej nauki i tyle roztropności posiadają jak p. Saint-Marc Girardin, omylić się mogą w pojęciu oznaczeń prawa, jeżeli człowiek, który przez kilka lat pełnił obowiązki nadzorca spraw drukowych, dopuścić się może przestępstwa i obrazy prawa; czyż można żądać, ażeby prosty drukarz pojął i rozstrzygnął drażliwe i skomplikowane częstokroć kwestye, jakie się przy roztrząsaniu manuskryptu nadarzyć mogą? Pan Duvernois, autor artykułu dziennika *le Temps* wnosi żąd, że lepszeby było dla drukarzy zaprowadzenie cenzury, nizeli obecny stan rzeczy; lepszeby było dla autorów a nawet i dla rządu, bo w obecnych stosunkach drukarz sam z obawy utraty koncesyi, najsurowszym jest cenzorem i gdyby Wolter za naszych czasów powstał, to pewnie nie znalazłby drukarza, chcącego dwadzieścia tylko stronic z dzieł jego drukować. Rząd zaś miałby w cenzurze kompensacyę za ogromną odpowiedzialność, jaka na nim ciąży. W każdym razie wypada się zdecydować i zgodzić się albo na system, który rządowi z powszechnego głosowania wynikiem, podaje środki poznania zyczenia kraju i postępowanie swych agentów, lub też na system, rząd w zupełnem odosobnieniu zostawiający i którego jedyną będzie zastugą, ażeby własne myśli władzy, jak w zwierciadle, w różnych kształtach powtarzał.“

(Doniesienia dworu.) *Monitor* w nieurzędowej części swej, opisuje wielkie przedwczorajsze przyjęcie w Tuileryach: Członkowie i damy ciała dyplomatycznego i wiele pań innych przedstawieni byli Cesarzowi i Cesarzowej. Książę Napoleon i księżniczka Klotylda nie byli zatem przyjęciu obecni. — Kilku biskupom, chcącym udać się do Rzymu, nie dozwolono wydalac się ze swych dyecezyi.

(Sprawa amerykańska.) *Monitor* zwraca uwagę na zmianę zdań i poglądu pana Seward ministra spraw wewnętrznych amerykańskiego. Sekretarz stanu białego domu (dom rządowy w Washingtonie) nie jest to już dawniejszy mowca z mownicy w Chicago. Doświadczenie władzy urzędowej zrobiło go konserwatystą, odprysnął on większą część dawniejszych swych opinii w sprawie uchylenia niewoli murzynów, dowodzą to wszystkie czyny jego polityczne. Można żąd wnosić, że usposobienie jego względem Anglii również się zmieniło i że pan Seward jest teraz gorliwym i wyraźnym stronikiem pokoju.“

(Położenie fabrykantów i kupców paryskich.) Do dziennika angielskiego *Times* piszą z Paryża: „Osoby dobrze poinformowane i przesady unikające zapewniają, że położenie fabrykantów i kupców paryskich nader jest krytyczne. Wiele domów handlowych nawykłych do wykazania zysków w swym bilansie rocznym, narażone są na znaczne straty. Zniżone ceny wielu artykułów handlowych dowodzą, jak liczne kupcy i fabrykanci ponoszą muszą ofiary, ażeby tylko sprostać zobowiązaniom swych wyplac. Sytuacyę tę nie można przypisywać nierozważnym spekulacyom, ale raczej wypadkom politycznym, w skutek których zmniejszyły się zamówienia z zagranicy. Ta zaś okoliczność zmusza fabrykantów do zmniejszenia produkcji i pozbawia pracy wielu robotników fabrycznych.“

(Nota księcia Górczakowa.) *Journal des Debats* wyraża się z powodu noty księcia Górczakowa z d. 10. grudnia w sposób następujący: „Nie omyliliśmy się w przypuszczeniu, że nikt nie podzieli żywego wzruszenia księcia Górczakowa. Idzie o gościniec, na którym Austria ma prawo wolnego przejazdu. Banda powstańców, z którą negocjować nie można, to nie można mieć przy niej akredytowanego agenta, wpada na myśl osadzenia tego gościnnca i usypiania na nim baterii. Cóż Austria innego zrobić mogła, jak posłać swych żołnierzy, ażeby bez dalszego korowodu przerwaną komunikacyę przywrócili? I oto cały wypadek. W Petersburgu muszą mieć bardzo bujną wyobraźnię, jeżeli w tem upatrują inteligencyę w wewnętrzne sprawy Turcyi.“

Włochy.

Sardynia. Turyn, 3. stycznia. (Podróż Króla za powiedziana.) Dziennik *l'Opinion nationale* donosi, że Wiktor Emanuel w połowie bieżącego miesiąca do Medyolanu udać się ma.

Podróż jego do Neapolu nastąpić ma w końcu lutego lub na początku marca. — Książę Oskar szwedzki przybyć ma do Turynu na początku przyszłego tygodnia.

(Książę Capuy.) Pruska powszechna gazeta donosi, że książę Capuy przybył do Turynu wraz z swoją małżonką i żywa sympatya przyjęci zostali. Książę Capuy, urodzony w roku 1810 jest stryjem Króla Franciszka IIgo, żona zaś jego jest sławną niegdyś z piękności Irlandką, Penelope Smith, córka p. Georges Smith z Bellynatray, w Irlandyi.

(Ministryum.) Turyński korespondent dziennika *l'Indépendance belge* sędzi także, iż dni ministryum Ricasoli są polichzone. Gdy prezes rady ministrów zbranim członkom parlamentu oświadczył, iż tylko przed wyrażeniem wotum nieufności izby deputowanych ustąpi, członkowie ci rozeszli się i zgromadzili następnie w pałacu Alfieri; tam postanowiono rozpocząć niebawem zaczepkę przeciwko ministryum, a to ze strony dawnej partii ministryalnej.

Nareszcie i Kolońska Gazeta policzyła przecież chociaż z ubolewaniem barona Ricasoli do nieboszczyków, pisząc mu nekrolog następujący: „Rządy jego lepszego warte były losu; uległ on pod ciężarem nieprzyjaznej polityki francuskiej, i niecierpliwości swoich zwolenników; częścią zaś z powodu własnego uporu i niemożności znalezienia człowieka specjalnego do spraw wewnętrznych, którym sam zarządzać nie zdołał.“

(Castelnuovo.) Jenerał Lamarmora zawiadomił municypalność Neapolitańską, że rząd odstępuje miastu na własność warownię Castelnuovo. Ma ona być niebawem zburzoną i grunt na którym stała na inne cele użyty.

(Anarchya.) Z Palermo piszą pod dniem 22. grudnia do dziennika turyńskiego *Diritto*, że anarchya w prowincjach wzmaga się, i zbrodnie wszelkiego rodzaju codziennie popełniane bywają. To co ministryum w izbach Turyńskich prawi o spokojności na wyspie Sycylii, nie zgadza się wcale z rzeczywistym stanem rzeczy. W podobny sposób odzywa się dziennik palermitański *Il Precursore*; pisze on co następuje: „Nieukontentowanie opanowało wszystkie warstwy ludności i zdaje się, iż zwiastuje zaburzenia w najrozleglejszym znaczeniu.“

(Ministryum.) W Turynie członkowie większości parlamentarnej postanowili na odbytem zgromadzeniu, wysłać pp. Lanza i Chiavarina, do prezesa rady ministrów, barona Ricasoli, z oświadczeniem, iż zdaniem większości parlamentarnej, ministryum podając się do dymisji przysługę by krajowi wyświadczyło, ponieważ okazało się, iż pomimo usilnych starań nie zdoła pokonać trudności obecnego położenia. W skutek tego kroku p. Ricasoli zwołał członków większości i oświadczył im, iż ministryum w składzie swym dotychczasowym wystarczyć może w obecnej sytuacji. Uzupełnienie gabinetu w tej chwili żadną miarą przeprowadzić się nie da. Zgromadzenie rozeszło się bez stanowczego postanowienia. Baron Ricasoli dostał też od Króla dwie wazy przepyszne w podarku noworocznym, a Towarzystwo sztuk pięknych obrało go swym prezydentem.

Niemce.

(Sejm w Kassel.) Zwołani na d. 3. stycznia deputowani hescy, przystępując do obioru prezydenta izby i członków wydziałowych, oświadczyli, że wybierać tylko będą według ustawy konstytucyjnej z roku 1831. Czemu gdy komisarz sejmowy z ramienia rządu przydany, się oparł i salę opuścił z dwoma poplecznikami swoimi, którzy głosowali za ustawą z roku 1860, członkowie pozostali obrali sami z pośród siebie prezydenta izby i wydziałowych, spisali protokół posiedzenia i przestali do rządu, i postanowili nie rozjeżdżać się z Kassel, póki rządowej odpowiedzi nie otrzymają. Wątpliwa jednak, by izby pod tym warunkiem zwołane być mogły.

Rosya i Królestwo Polskie.

Warszawa. (Doniesienia z Warszawy.) Wiadomość o skazaniu księdza prałata Białobrzeskiego potwierdziła się. Depesza telegraficzna do *Gaz. kolońskiej* z Petersburga donosi, że Cesarz złagodził karę zasądzoną na kanonika Białobrzeskiego na jednoroczne więzienie w twierdzy i rozporządził, ażeby obchodzono się z więźniem stosownie do jego wieku i godności duchownej.

Do rządowej komisji wyznań w Warszawie miała podług doniesienia *Gaz. wied.* nadejść wiadomość, że stolica apostolska przyjmuje i potwierdza wybór petersburskiego biskupa katolickiego ks. Felińskiego na metropolicę warszawskiego. (Podany wczoraj telegram z Rzymu potwierdził już tę wiadomość. Przyp. R.) Widać też, że rząd pragnie przeprowadzić nadane Królestwu Polskiemu ulepszenia w administracji, a nowym tego dowodem jest, że z 17stu przyzwolonych w Królestwie ustawami z 5. czerwca r. b. i wybranych rad miejskich zwołano już pięć, a dwie z nich rozpoczęły już nawet w zeszłym miesiącu swoje czynności, mianowicie w miastach fabrycznych w Łodzi i Zgierz.

W Petersburgu obiega pogłoska, że także uniwersytet w Moskwie będzie zamknięty, a wszystkie inne po mniejszych miastach mają być otwarte, gdyż z uwolnionych bezwarunkowo studentów zgłosiło się zbyt mało do imatrykulacji, by można rozpocząć wykłady.

(Zbiegowisko w Helsingfors.) W Helsingfors zaszyły 23. grudnia zaburzenia. Tłumy pospólstwa przeciągając ulicami, zakłócały spokojność nieprzyzwoitą wrzawą. Zdaje się jednak, że

niebył to przypadkowy exces, lecz rodzaj umyślnej demonstracji. Rząd poczynił rozporządzenia, by zapobiedz ponowieniu się podobnych wypadków.

Turcya.

(Czynności Fuada Baszy.) Fuad Basza, pisze *Gazeta tryestyńska* nie stracił ani chwili od przybycia. Ze statku udał się wprost do Sułtana i miał z nim długą rozmowę. Następnie bez względu na święto, które właśnie przypadało, pospieszył do wysokiej Porty, aby obiać swoje urządowanie. Rozpoczęły się potem odwieziny; dygnitarze państwa i konsulowie zagraniczni składali mu swoje uszanowanie. Mieszkańcy stolicy mieli nadzieję, że od przybycia Fuada Baszy podniesie się kurs banknotów, lecz dotąd płonną okazuje się ta nadzieja, kurs równie niepomyślny jak przed przesileniem, a wartość tureckiej liry złota wynosi ciągle od 203 do 225 i 230 piastrow papierami. — Jednym z najpierwszych i najchwalebniejszych czynów wielkiego wezyra jest, że położy koniec sprzedawaniu złota ze strony rządu. „Sami w obec świata czynimy się oszukaniami, powiedział on w ministryum, sprzedając po 160 piastrow to, czemuśmy sami wartość 100 piastrow nadali.“ Ministryum finansów ma być temi dniami całkiem zreorganizowane, a cały tutejszy świat handlowy twierdzi, że to sytuacye w gruncie poprawi. Dla uspokojenia wzburzonych umysłów, Fuad Basza, zaraz pierwszego dnia po przybyciu kazał rozdać znaczną sumę pieniężną; największe datki otrzymały zakłady wychowania młodzieży tureckiej. Komisya agentów wekslowych prawi codziennie odbywa posiedzenia w ministryum handlu, aby przyspieszyć publikacyę odnośnego regulaminu. W urzędach administracyjnych ciągle zmiany osób.

(Neutralność Serbii.) Z Belgradu piszą do *Gazety temeswarskiej*, że rząd serbski wyraźnie oświadczył, iż w walce obecnie w Bosnii i Czernogórze toczącej się, najzupełniejszą zachowa neutralność i do powstania tamże wybuchłego mieszać się nie będzie.

Ameryka.

(Rozprawy w senacie. — Wiadomości bieżące.) Wiadomości z Nowego Jorku, które możemy uzupełnić wczorajsze telegramy, dochodzą do 26. grudnia.

W senacie żądał Hole przedłożenia korespondencyi w sprawie statku „Trent.“ Summer zbijał ten wniosek. Hole mówił z wielkim uniesieniem. Zapewne wiedzą już wszyscy, że gabinet rozważa żądanie Masona i Sliddla. Jeżeli Anglia żądała wydania tych dwóch komisarzy, tedy powinien rząd unii wypowiedzieć wojnę Anglii. Jeżeliby zostali wydani, byłby senat narażony na pogardę i oburzenie kraju, administracya zostałaby wyparta ze swego stanowiska. Napoleon pragnie zatrzeć płamę z pod Waterloo, i tysiące Irlandów w Kanadzie przyłączyłyby się do sprawy unii. W końcu zaś dodał: „Raczej wojna niż wydanie Masona i Sliddla.“ — Summer obstawał przy tem, by odłożyć na później rozważenie tej kwestyi. Pytał, czy są dowody na to, że żądania Anglii są przesadne, lub też, że administracya nie zastanawiała się nad kwestyą pośrednictwa; zdaniem jego da się sprawa załatwić w przyjazny sposób. Wniosek pana Hole odłożono do późniejszej dyskusyi.

Gabinet zachowuje jak największą tajemnicę co do sprawy „Trent.“ Sądzą powszechnie, że lord Lyons doręczył notę angielską. Dzienniki oświadczają, że Ameryka nie żąda wojny z Anglią, wyjąwszy, jeżeliby cały ciężar wojny zwałono na kraj angielski.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 10. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące przeciętne ceny: męcz pszenicy (82 H) 4 zł. 95 c.; żyta (77 H) 3 zł. 45 c.; jęczmienia (67 H) 2 zł. 59 c.; owsa (49 H) 1 zł. 57 c.; hreczki 3 zł. 35 c.; kartolli 1 zł. 67 c.; — cetnar siana 1 zł. 25 c.; okłotów 66 c.; — sąg drzewa bukowego 13 zł. 15 c., sosnowego 9 zł. 45 c. Dnia 8. b. m. nie było dowozu i targu.

Wiedeń, 7. stycznia. (Targ wiedeński na woły.) Spęd bydła na dzisiejszym targu wynosił 1206 wólów z Węgier, 717 z Galicyi a 683 z kraju. Z tego zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1982, rzeźnicy z prowincyi 618, a niesprzedane popędzono na prowincyę 6 sztuk. Waga szacunkowa sztuki była 380 do 630 H . Płacono za sztukę 110-307 zł. 50 c., a za cetnar 28 zł. 50 c. do 31 zł. 50 c. w. a.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. stycznia.

Hotel rosyjski: PP. Paszkowski Miecz., z Rybna. — Pawlikowski M., z Medyki. — Sawicki Karol, z Buczacza. — Ociemski Fr., z Rosyi. — Kęplicz Marcel, z Artasowa.

Hotel angielski: Mikuli Krz., z Zamuliniec.

Hotel Langa: Jaworski Jan, kanonik, z Stryja.

Hotel krakowski: Kmicikiewicz Jerzy, z Gaje.

Pod koleją żelazną: Lewicki Hip., c. k. notaryusz, z Rohatyna. — Stasiński Antoni, z Uścieia zielonego.

Do domu zajezdnego nr. 179 $\frac{1}{2}$: Malisz Hen., dr. praw, z Przemyśla.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. stycznia.

PP. Zieliński Karol, do Ostry. — Rndkiewicz Sew., do Lubaczowa. — Zulaf Julian, przełożony pow., do Szczerca. — Rndziński Antoni, do Leszczyna. — Hr. Borkowski Alex., do Krzywcy.

Spotrzenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 9. stycznia 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.62	— 4.4	93.9	poł.-zach. sil	pochmurno
2. god. po poł.	326.23	— 3.3	91.4	zachodni	"
10. god. wiecz.	326.83	— 3.0	94.7	"	"

W nocy śnieg 10..."

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 10. stycznia.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 zlr. 82.45. Metaliki po 5% za 100 zlr. 67.45; po 4 1/2% za 100 zlr. —; po 4% za 100 zlr. —. Obligacje in-

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8. stycznia.

1. Dług publiczny.		pien. towar.	
A. Państwa.	pien.	towar.	
W austr. wal. po 5%	62.60	62.76	
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81.85	81.95	
Z pożyczki narod. z proc. od kwiet. do paźd. po 5%	82.10	82.20	
Z r. 1851, ser. B. po 5%	—	—	
Metaliki po 5%	67.15	67.25	
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	67.15	67.25	
dtto. " 4 1/2%	59.—	59.25	
dtto. " 4%	52.50	52.75	
dtto. " 3%	39.25	39.75	
dtto. " 2 1/2%	34.—	36.—	
dtto. " 1%	13.25	13.75	
Przez. do wylos. z r. 1839	125.—	125.50	
" 1854	87.—	87.50	
" 1860	82.35	82.45	
Przeznaczone do losowan.			
z r. 1860 po 100 zł.	89.85	89.50	
Renty Como po 42 lir. aus.	16.50	17.—	
Wylos. obl. dawn. długu państ.			
" po 5%	65.—	66.—	
" 4 1/2%	58.—	58.50	
" 4%	51.—	52.—	
" 3 1/2%	45.50	46.—	
" 3%	—	46.—	
" 2 1/2%	43.50	44.50	
" 2 1/4%	—	39.—	
" 2%	34.50	35.—	
" 1 1/2%	—	30.50	
" 5%	65.—	66.—	
" 4 1/2%	58.—	58.50	
" 4%	51.—	52.—	
B. Krajów koronnych			
Niższej Austrii	88.—	88.50	
Wyz. Aust. i Salb.	87.—	88.—	
Czech	89.25	89.75	
Morawii	89.—	90.—	
Szlaska	87.—	88.—	
Styryi	88.—	88.50	
Tyrolu	96.—	97.—	
Kar., Krainy i Wyb.	86.50	87.50	
Węgier	67.90	68.40	

2. Stan oblig. domestykaln.		pien. towar.	
po 3%	za 100 zł.	pien.	towar.
" 2 1/2% <td>za 100 zł.</td> <td>14.—</td> <td>15.—</td>	za 100 zł.	14.—	15.—
" 2 1/4% <td>za 100 zł.</td> <td>12.—</td> <td>13.—</td>	za 100 zł.	12.—	13.—
" 2% <td>za 100 zł.</td> <td>11.—</td> <td>12.—</td>	za 100 zł.	11.—	12.—
" 1 3/4% <td>za 100 zł.</td> <td>10.—</td> <td>11.—</td>	za 100 zł.	10.—	11.—
3. Akcje.			
Banku nar.	769	760	
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	178.70	178.80	
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600	602	
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	2140.	2142.—	
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	377.25	377.75	
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł.	153.—	153.50	
Polud.-póln.-niem. kolei kcm. po 200 zł. m. k.	123.25	123.75	
Kolei Ciszy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—	
Polud. kolei państw. lomb.-wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty	262.—	263.—	
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k. z wpł. po 160 zł. (80%)	166.—	166.50	
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	23.—	25.—	
dtto. II. emis. po 200 zł. m. k.	73.—	75.—	
Kolej Budehradzka po 500 zł. m. k.	700.—	720.—	

demnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —; Węgier —; Galicyi —; Bukowiny —; Akcje Banku narodowego sztuka 773 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 180.10; niżej-austr. towarzystwa eskontowego —.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo-niemieckiej waluty —. Lipsk za 100 talarów —. Londyn za 10 funtów szterl. 140.40. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. Paryż za 100 fr. —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.65, dukaty ces. pełnej wagi —. korony —, półkorony —. Srebro 139 —.

Kurs lwowski.

Dnia 10. stycznia

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski wal. austr.	6	57	6	65
Dukat cesarski	6	60	6	66
Półimperyal zł. rosyjski	11	41	11	56
Rubel srebrny rosyjski	2	17	2	19
Talar pruski	2	10	2	12
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	78	20	79	—
" " m. k. za 100 zł.	82	20	83	—
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	165	50	167	25
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	66	48	67	25
5% Pożyczka narodowa	81	75	82	50

Czwarta lista składek z wykupna kart uwalniających od powinnowań Nowego Roku 1862.

Panowie: Dr. Minasiwicz 3 zł., dr. Wolski notaryusz 1 zł., Jan Towarnicki 2 zł., bracia Towarnicy 1 zł., Brun 1 zł., Gawalewicz 50 c., Floch 1 zł., Felszyński 20 c., Baczewski 1 zł., Krebs 25 c., Uziembło 1 zł., Palmarin 50 c., Skieba 1 zł., N. N. 1 zł., Winkler 50 c., Specz 2 zł., D. P. 1 zł., Mteses 2 zł., Syka 20 c., Preisler 30 c., Hauenschild 1 zł., Gall 1 zł., E. G. 30 c., E. P. 1 zł., Jakubowicz 1 zł., Köhler 1 zł., Langner 50 c., Karol Pietsch 1 zł., Teodorowicz 1 zł., Boherek 1 zł., Haszko 40 c., Klipanowski 50 c., pani Mochnacka 1 zł., Ross 1 zł., Grohmann 1 zł., Korasadowicz 40 c., Arway 1 zł., Schneider 1 zł., Trampler 1 zł., Maria Rudolf 5 zł., Godwin v. Adelstein 2 zł., A. K. 30 c., Gnoiński 2 zł., Czerwiński 1 zł., Wankowicz 1 zł., 50 c., Hanka 50 c., pani Gnoińska 1 zł., Witoszewski 60 c., Nemethy 50 c., Alexander Fekete 1 zł., pani Smałowska 50 c., Łuszczynski 50 c., Langner 1 zł., Langner kapitan 1 zł., pani Torosiewicz 20 c., Narecz Rewakowicz 20 c., Barański 40 c., Henryk Schmitt 1 zł., Narowski 50 c., Leeder 20 c., major Kissel 1 zł., Matula 1 zł., Fleker 30 c., Schober 40 c., Sorter 1 zł., Bourlard 1 zł., pani Schmitt 10 c., Wusyk 10 c., Gliński 10 c., Feliński 20 c., Pietrański 10 c., razem 61 zł. 95 c.; do tego lista trzecia 207 zł. 85 c., suma 269 zł. 80 c.

(Kalendarz astrologiczny.) Sędzia pokoju z Guildhall, Alderman Humphery, otwierając sesję tegoroczną swych sądów, zwrócił przedewszystkiem uwagę korespondentów dziennikarskich na kalendarz astrologiczny Zadkiel'a. Upomina ich, ażeby nie przepomnieli donieść publiczności, że pan Zadkiel

w swym kalendarzu przepowiedział na jego wszystkie nieszczęścia roku 1861 — nawet samą śmierć księcia Alberta.

(Statystyka rodzin panujących.) W zeszłym roku rodziny panujące straciły wiele członków, umarło ich bowiem 9 pici mezkiej i 9 pici niewieściej, — jako to: Sultan Abdul Medzyd, Król pruski Fryderyk Wilhelm IV., król portugalski Dom Pedro V. Dalej książę Albert sasko-koburg-gotajski, małżonek Królowej angielskiej Wiktoryi, infant Dom Fernando brat Króla portugalskiego, infanci hiszpańscy Don Carlos (hr. Montemolin) i brat jego Don Fernando; Franciszek August książę Hessen-Philipsthal, i Henryk XXIII, książę Reuss-Grätz, domiemany następcą panującego księcia; pięciu z nich stanu wolnego. Pici niewieściej umarło: dwie wdowy Wiktoryi księżna Kent, matka Wiktoryi Królowej angielskiej, z domu księżna sasko-koburg-gotajska, i Tekla księżna Schönburg-Waldenburg z domu księżna Schwarzburg-Rudolstadt; trzy księżne zamężne: Karolina infantka hiszpańska, małżonka hr. Montemolin, z domu księżniczka Obojga Sycylii, księżna Matylda Bonaparte, małżonka hr. Cambacera, i księżna Elżbieta Fürstenberg z domu księżna Reuss Grätz; cztery księżniczki stanu wolnego: infantka Marya de la Concepcion, córka Królowej hiszpańskiej (2 lata wieku); infantka Marya de Regla córka księcia Montpensier (5 lat wieku); Marya saska, córka księcia Jerzego (1 rok wieku), i zofia Schleswig-Holstein-Sonderburg-Augustenburg.

Kardynałów umarło 6: della Genga-Sermettei, Brunelli, Villadicani, Piccolomini, Recanati i Santucci, a że w ubiegłym roku mianowano 7 nowych kardynałów, przeto jest teraz wszystkich 61.